

Marcin Wlazło
Uniwersytet Szczeciński

Niepełnosprawność w społeczeństwie 5.0 – wizja, rzeczywistość i post-humanistyczne wątpliwości

Niepełnosprawność jest jednym z często pojawiających się zagadnień w analizach poświęconych kierunkom i wymiarom aktualnych przemian społecznych. Zgodnie z tymi analizami, w społeczeństwie 5.0, opartym na internecie rzeczy, łączącym ludzi i urządzenia w jednym, sieciowym organizmie, funkcjonalne ograniczenia człowieka zostaną zredukowane przy współudziale inteligentnych maszyn. Część rozwiązań technologicznych już jest stosowana w medycynie regeneracyjnej, część natomiast stanowi przedmiot intensywnych badań wdrożeniowych, a ich inspirującym kontekstem naukowym jest dyskurs post-humanistyczny. W artykule poruszone zostały kwestie współzależności kształtowania się wybranych koncepcji teoretycznych dotyczących przyszłości człowieka i przemian technologicznych ze szczególnym uwzględnieniem sposobów ujmowania problematyki niepełnosprawności. Wskazane zostały zarówno neutralne i jednoznacznie pozytywne aspekty nowego społeczeństwa, jak i te, których znaczenie dla osób z niepełnosprawnością wpisuje się w szereg wątpliwości etycznych ujawniających się w dyskursie post-humanistycznym.

Słowa kluczowe: niepełnosprawność, społeczeństwo 5.0, post-humanizm

Disability in Society 5.0 – vision, reality and the post-humanistic doubts

Disability is one of the frequently appearing issues in analyses devoted to the directions and dimensions of current social changes. According to these analyses, in a society 5.0, based on the Internet of Things, connecting people and devices in one networked organism, functional human limitations will be reduced with the participation of intelligent machines. Some technological solutions are already used in regenerative medicine, while some are the subject of intensive implementation research, and their inspirational scientific context is post-humanistic discourse. The article addresses the interdependence of the development of selected theoretical concepts regarding the future of man and technological changes, with emphasis on how to address disability issues. Neutral and unequivocally positive aspects of the new society were indicated, as well as those whose significance for people with disabilities raises many ethical doubts emerging in the post-humanist discourse.

Keywords: disability, society 5.0, post-humanism

Nowe społeczeństwo bez ograniczeń

Prekursorem zmian przybliżających ludzkość do pełnej realizacji wizji społeczeństwa 5.0 jest Japonia rozumiana zarówno jako organizm państwowy, jak i przykład konkretnego społeczeństwa, którego funkcjonowanie opisywane jest w kategoriach określonej specyfiki i wyzwań. W licznych materiałach promocyjnych japońskiego rządu (zob. Realizing Society 5.0), społeczeństwo 5.0 określane jest jako „oparte na technologii społeczeństwo zorientowane na człowieka”, a wspomniana specyfika japońskiego społeczeństwa to przede wszystkim życie w wielkich aglomeracjach i wysoki stopień robotyzacji. Z kolei wyzwania to głównie problemy demograficzne, a więc spadek dzietności, rosnąca liczba osób starych i długowiecznych (powyżej 90. roku życia), wyludnianie się obszarów wiejskich, problemy z dostępnością pracowników, zwłaszcza w rolnictwie. Wśród wyzwań pojawia się także kwestia zapewnienia udogodnień dla osób z niepełnosprawnością, co wraz z problemem starości stanowi podstawę rozważań nad ogólnie pojętą dostępnością – świadczeń medycznych, edukacji, pracy, urzędów, zakupów, kontaktów towarzyskich, rozrywki.

Początek roku 2020 skłaniał do śmiałych deklaracji związanych ze spodziewanym przyspieszeniem procesu transformacji społeczeństwa informacyjnego (4.0) w społeczeństwo, którego wymiar technologiczny to już nie tylko ułatwienia związane z wydajną pracą komputerów, ale powszechne wykorzystanie wielkich baz danych w chmurach (Big Data) i włączenie w międzyludzkie relacje sztucznej inteligencji (AI), co w najpełniejszy sposób ujawnia się w koncepcji urządzeń powiązanych w wielkiej sieci wymiany danych, czyli środowisku Internetu Rzeczy (IoT), obejmującym w równej mierze domowy sprzęt AGD, pojazdy autonomiczne, miejską infrastrukturę czy urządzenia produkcyjne w zdalnie zarządzanych fabrykach (zob. Tomański 2019). Każdy z wymienionych komponentów społeczeństwa 5.0 jest już przynajmniej testowany, a wiosną 2020 roku pandemia Covid-19 w znacznym stopniu zweryfikowała aktualny poziom zaawansowania poszczególnych państw w zakresie telemedycyny, e-commerce, Fintech, oraz zdalnej edukacji i pracy. Jako dosłowny i symboliczny zarazem wyraz dominacji natury nad technologią, którą ludzkość obecnie dysponuje, należy potraktować odwołanie letnich igrzysk olimpijskich, które w roku 2020 miały się odbyć w stolicy Japonii, Tokio, stanowiąc oczywistą sposobność do prezentacji osiągniętych już standardów życia w społeczeństwie 5.0.

Należy podkreślić, że idea społeczeństwa 5.0 nie jest jednoznacznie łączona ze zmianą funkcjonowania człowieka w wymiarze biologicznym, co oznacza, że „japoński człowiek nowej ery nie ma być skrzyżowaniem obecnych ludzi z cybernetycznymi implantami” (zob. Tomański 2019). Zapewne z tego powodu w stechnicyzowanych projektach i folderach reklamowych nowego społeczeń-

stwa niewiele jest bezpośrednich odniesień do współczesnych, filozoficznych nurtów poświęconych człowiekowi, a więc post- i trans-humanizmu. W dostępnych wizjach nowego społeczeństwa trudno jest się także doszukać elementów, które mogłyby zostać poddane w wątpliwość jako zmiany, które w istotny sposób wpłyną nie tylko na życie człowieka, ale także na sposób wyjaśniania jego miejsca i roli w relacji z inteligentnymi urządzeniami, a więc także z uwzględnieniem nowoczesnej implantacji i protetyki. Tymi pomijanymi wątpliwościami chciałbym się zająć w dalszej części artykułu, ujmując je zarówno w kontekście sposobu prezentowania niepełnosprawności w wizjach nowego społeczeństwa, jak i w ramach obecnych już na gruncie studiów o niepełnosprawności (disability studies) analiz skupionych wokół źródeł, aspektów i konsekwencji cyborgizacji niepełnosprawności (zob. Reeve 2012).

Spółczesność 5.0 to z jednej strony naturalny etap rozwoju ludzkości, po oznaczonych kolejnymi numerami społeczeństwach – łowiecko-zbierackim (1.0), rolniczym (2.0), przemysłowym (3.0) i informacyjnym (4.0), z drugiej natomiast – to również naturalna konsekwencja czwartej rewolucji przemysłowej, opartej na cyfryzacji i automatyzacji. Gospodarka (przemysł) 4.0 jako termin ma swoją konkretną historię, gdyż pojawiła się dokładnie w roku 2011 w dokumentach rządu Niemiec, dotyczących automatyzacji procesów produkcyjnych (zob. Hermann, Pentek, Otto 2015). Podobnie jak w przypadku społeczeństwa 5.0, nowa gospodarka wiązana jest z etapowymi zmianami w zakresie wytwarzania dóbr i usług, którym tradycyjnie przypisuje się miano kolejnych rewolucji przemysłowych, w efekcie których wiek XVIII to wiek pary (mechanizacji), wiek XIX – elektryczności (elektryfikacji), a wiek XX – komputerów (informatyzacji i cyfryzacji). Podstawą aktualnej rewolucji jest integracja systemów sieciowych i połączenia świata realnego (ludzie i maszyny) z wirtualnym, co ma istotnie zmienić organizację i technologię produkcji. Spójność idei Społeczeństwa 5.0 i Gospodarki 4.0 objawia się również w tym, że nowa rewolucja przemysłowa nie zmierza do zastąpienia człowieka robotami, lecz do integracji ludzi, urządzeń i systemów (zob. <https://przemysl-40.pl/index.php/2017/03/22/czym-jest-przemysl-4-0/>).

Wizja społeczeństwa bez ograniczeń oparta jest na założeniu, że połączone w sieci urządzenia, wykorzystujące szybki dostęp do wielkich baz danych, zapewnią stały monitoring ludzkich potrzeb i dopasowane do nich usługi, dotyczące tak różnorodnych kwestii jak zakupy zamawiane przez lodówkę a dostarczane autonomicznym dronem, obecność robotów stale kontrolujących czynności życiowe człowieka, pośredniczących w zawansowanej opiece medycznej na odległość i zapewniających towarzystwo osobom samotnym, czy też dostępność spersonalizowanych, zaawansowanych technicznie mechanizmów, w tym egzoskieletów, umożliwiających nie tylko poruszanie się osobom z ograniczoną mobilnością, ale także wygodniejszą i wydajniejszą pracę osobom narażonym

wcześniej na nadmierny wysiłek fizyczny. Perspektywa stopniowego uwalniania ludzkości od ograniczeń, wiążących się niezmiennie ze starzeniem się organizmu oraz zróżnicowanymi skutkami niepełnosprawności, ale także z rosnącymi oczekiwaniami w zakresie wydajności edukacji i pracy, może być sprowadzona jedynie do śledzenia postępu technologicznego, jednak trudno jest pominąć towarzyszące każdej zmianie, zwłaszcza rewolucyjnej, a tak określane są kolejne odsłony przemian gospodarczych, wątpliwości związane z miejscem człowieka w procesie, który w obecnej odsłonie (piątej dla przemian społecznych i czwartej dla gospodarczych), w niespotykanym wcześniej stopniu włącza człowieka w bezpośrednią relację z urządzeniami (rzeczami). Wątpliwości na pewno nie rozwiewa podkreślenie, że wizja społeczeństwa 5.0 nie zakłada nasilenia obecnych już przecież zjawisk hybrydyzacji i cyborgizacji ludzkiego ciała.

Postczłowiek w nowym społeczeństwie – analiza krytyczna

Analizy poświęcone nowemu człowiekowi zarówno naukowe (np. Bakke 2010), jak i publicystyczno-popularyzatorskie (np. numery 1/16, 1/17, a zwłaszcza 2/17 „Niezbędnika Inteligenta” dodatku do „Polityki” w całości poświęcony postczłowiekowi) za punkt wyjścia obierają kategorię cyborga, łączącą w sobie w równej mierze potencjał badawczy nauk przyrodniczych i technicznych oraz humanistyki oraz sztuki. Na gruncie studiów o niepełnosprawności kategoria ta pojawiła się za pośrednictwem feministycznej koncepcji nowego materializmu, wpisującej się w filozoficzny dyskurs post-humanistyczny (zob. Haraway 1991; Reeve 2012, Quinlan, Bates 2014). O cyborgizacji medycyny D. Haraway (1991) pisała już blisko trzydzieści lat temu, stwierdzając, że

Współczesna medycyna jest również pełna cyborgów, połączeń między organizmem a maszyną, z których każdy jest pomyślany jako zakodowane urządzenie, w intymności i z mocą, która nie była obecna w historii seksualności (s. 150).

W dalszej części przywołanego manifestu pojawiają się kluczowe stwierdzenia w kontekście rzeczywistości (społeczeństwa 5.0 i przewyższania ludzkich ograniczeń), która stanowi czytelne rozwinięcie zasygnalizowanych wątków. Analizując specyfikę wczesnych etapów relacji człowiek-maszyna, Haraway pisała o precybernetycznych maszynach, że nie były autonomiczne, nie miały zdolności ani do samodzielnego poruszania się ani do samokształcenia. Przełom nastąpił pod koniec XX wieku, gdy

maszyny (...) całkowicie zamazały różnicę między naturalnością i sztucznością, umysłem i ciałem, samorozwojem i zewnętrzną ingerencją, jak też wiele innych rozróżnień,

które stosowano zwykle do organizmów i maszyn. Nasze maszyny są niepokojąco żywe, a my sami – przerażająco bezwładni (Haraway 2003: 53).

Brak w przywołanych wizjach nowego społeczeństwa wnikliwszej analizy skutków pogłębianych relacji człowiek-maszyna i jednocześnie podkreślanie, że bezpośrednia ingerencja w ciało człowieka nie jest podstawowym aspektem zmian technologicznych, nie są przekonującym podejściem, biorąc pod uwagę już osiągnięty stopień hybrydyzacji i cyborgizacji biologicznych, psychologicznych i społecznych wymiarów funkcjonowania człowieka. Z tego powodu trudno bezkrytycznie zaakceptować zmedykalizowaną w swej istocie koncepcję, sprowadzającą niepełnosprawność w społeczeństwie 5.0 wyłącznie do jednego z wyzwań, któremu poddają inteligentne systemy i maszyny. Ignorowanie cyborgizacji i post-humanistycznego przełomu może zamienić wizję perfekcyjnie wspomaganych w codziennym życiu osób starszych i/lub z niepełnosprawnością w całkiem prawdopodobny obraz masowych domów opieki lub prywatnych mieszkań, w których ludzie przestali być w pełni świadomymi podmiotami zdarzeń, lecz zostali zdominowani przez urządzenia lepiej rozumiejące ludzkie potrzeby i możliwości.

Wykorzystanie teorii cyborgizacji przez studia o niepełnosprawności nie jest jednorodne, co tym bardziej obliguje do spojrzenia na relację człowiek-maszyna z punktu widzenia osób, które realnie doświadczają obecności urządzeń (rzeczy), współuczestniczących w codziennej realizacji potrzeb i zadań życiowych człowieka. Teoria cyborga służy zatem – jak pisała D. Reeve (2012: 91) – zrozumieniu doświadczeń ludzi z uszkodzeniami, których relacje z technologią mają charakter intymny, gdyż dotyczą biologicznej i funkcjonalnej roli protez, implantów oraz technologii asystujących, z symbolicznym (w znaczeniu łączącym językowy, społeczny i plastyczny wymiar symbolu) umiejscowieniem w tym dyskursie wózka inwalidzkiego. Do tejsze symboliki nawiązuje w swoim tekście M. Zdrodowska (2018), analizując definicyjne powiązanie technologii asystujących zarówno z poprawą funkcjonowania osób z niepełnosprawnością, jak i z przeniesieniem językowej dystynkcji („technologie dla niepełnosprawnych”) na grunt społeczny.

W społeczeństwie osoby niepełnosprawne rozpoznajemy (...) dzięki temu, że korzystają z technologii asystujących. W ten sposób mamy zamknięte koło społecznej dystynkcji i rozróżnienia (technologii przez użytkownika, a użytkownika przez stosowaną technologię), a nierzadko stygmatyzacji (Zdrodowska 2018: 14).

Ważnym i coraz powszechniejszym sposobem proinkluzyjnego ujmowania pozycji osób z niepełnosprawnością w ograniczającej ich funkcjonowanie przestrzeni fizycznej jest projektowanie uniwersalne. Krytyczne podejście do naznaczającego charakteru technologii asystujących dotyczy zarówno rozwiązań architektonicznych, sprzętów umożliwiających poruszanie się, urządzeń ułatwiających

porozumiewanie się, jak i technologii z intencjonalnie określonym zastosowaniem edukacyjnym. W przywołanym tekście, autorka podaje liczne przykłady rozwiązań technologicznych, które z poziomu wąskiej i naznaczającej dystynkcji „dla niepełnosprawnych”, a więc technologii asystującej, ewoluują ku kategorii „technologii powszechnej” (Zdrodowska 2018: 20). Wskazanie przykładów aplikacji na smartfony, które rozwijały się pomiędzy wąskim (w tym dedykowanym początkowo wyłącznie osobom z niepełnosprawnością) i powszechnym zastosowaniem, jest być może łatwiejszym zadaniem, niż poznanie lub przypomnienie sobie pedagogicznej genezy wynalazku Aleksandra G. Bella.

Uniwersalna użyteczność technologii jest niewątpliwie wyraźnie dostrzegalnym i pozytywnym aspektem społeczeństwa 5.0. Nieprzypadkowo jednak propagowaniu wizji nowego społeczeństwa towarzyszą nawiązania kulturowe, identyfikujące przewidywane i już obecne technologie z rozwiązaniami, które do niedawna pozostawały w sferze kreatywności autorów fantastyki naukowej. Nurtami szczególnie mocno eksponującymi sztuczne poszerzenie fizycznych i psychicznych możliwości człowieka są cyberpunk (np. „Matrix”) i kino postapokaliptyczne (np. cykl „Mad Max”), dopełniające klasyczne ujęcie fantastyki naukowej, a więc w kontekście odległej przyszłości, w której technologia jest często spersonifikowana i zantropomorfizowana, czego przejawami są wymiary rzeczywistości, które mają już niedługo w pełni zaistnieć w społeczeństwie 5.0, a więc sztuczna inteligencja (np. „Odyseja kosmiczna”, „Obcy. Ósmy pasażer Nostromo”), roboty, w tym cyborgi (np. „Łowca androidów”, „Gwiezdne wojny”), poszerzona rzeczywistość, wirtualna rzeczywistość i awataryzacja (np. „Avatar”, „Ona”). Wymienione tytuły należą w większości nie tylko do klasyki kina, ale są też produkcjami o dużych walorach artystycznych, co w przypadku filmów s-f wiąże się z docenieniem nie tylko ich sfery wizualno-technicznej, ale także sposobu wykorzystania fantastyczno-naukowego anturażu w budowaniu narracji i przesłania ważnego dla współczesnego człowieka. Wobec możliwości technologicznych świata przedstawionego w danej produkcji filmowej, niepełnosprawność niektórych bohaterów staje się ważnym kontekstem zyskania nowych możliwości i ogólnej charakterystyki postaci (np. proteza ręki Furiosy z „Mad Max. Na drodze gniewu”, protezy i maska Lorda Vadera z „Gwiezdnymi wojen”, awatarowe wcielenie sparaliżowanego komandosa z „Avatara”). Filmy, których głównym tematem jest relacja ludzkości ze zrobotyzowaną sztuczną inteligencją, zyskującą świadomość i autonomię, to nurt szczególnie ważny w kontekście analizy post-humanistycznej (np. cykl „Terminator”, „Ja, robot”, „A.I” czy wymienione wcześniej – „Odyseja kosmiczna”, cykl „Obcy”, „Łowca androidów”).

Całość przedstawionego w poprzednim akapicie kontekstu kulturowego, ograniczonego do niewielkiego wycinka uznanych dzieł filmowych, kieruje nas ponownie ku kluczowej dla post-humanizmu i studiów o niepełnosprawności

teorii cyborga. Wartościowa fantastyka naukowa stanowi oczywistą reprezentację współczesnych problemów przeniesionych w pozornie odległą i niedostępną rzeczywistość technologiczną. Ograniczając się w tym miejscu tylko do kategorii cyborga jako figury powszechnie zamieszkującej fantastyczne światy, zyskujemy potężną dawkę wiedzy na temat kondycji człowieka, którego ciało stanowi przedmiot licznych modyfikacji, udoskonaleń, ale także podporządkowania. Pisząc o „ciałach post-humanizmu”, Monika Bakke (2015) rozpoczyna ich prezentację od „cybernetycznego człowieka” i stwierdza, że

Cyborg w kontekście post-humanizmu jest niewątpliwie jedną z najbardziej reprezentatywnych figur ciała. Ta hybrydyczna figura ma nie tylko status metafory obecnej kondycji Zachodu, ale przede wszystkim oznacza konkretne ucieleśnienia – formę życia, którą już od dawna sami jesteśmy (s. 67–68).

Post-humanizm krytyczny rozszerza kategorię cielesności (wcielenia z ang. *embodiment*) na sfery pozaludzkie, obejmujące ciała w pełni lub tylko częściowo organiczne, w tym wspomagane technologiami. W tym nurcie mieści się także namysł nad „ciałami przyszłości”, a więc „powstałymi dzięki genetycznym modyfikacjom oraz syntetycznemu DNA” (Bakke 2015: 67). Uwzględniając teoretyczny potencjał kategorii cyborga w ramach studiów o niepełnosprawności, warto wskazać właściwą genezę terminu, który użyty został po raz pierwszy w roku 1960, kiedy to określenie „cybernetyczny organizm” pojawiło się w kontekście ulepszenia „sprawności człowieka we wrogiej dla niego przestrzeni kosmicznej” (Bakke 2015: 68). Przejście od technologii związanych z ekstremalnymi warunkami życia do badań nad niwelowaniem ograniczeń w życiu codziennym wprowadziło cyborgizację na grunt medyczny, uruchamiając biotechnologiczny proces, którego doraźne cele wiążą się z rozwojem implantacji i protetyki, a dalekosiężne przypominają znane z fantastyki naukowej wykraczanie poza możliwości człowieka ograniczane jego cielesnością. Kulminacja kontrowersji związanych z dotychczasowymi osiągnięciami wyspecjalizowanego oprotezowania nastąpiła już kilkanaście lat temu, w roku 2007, gdy poliwęglanowe protezy umożliwiły biegaczowi bez nóg, Oscarowi Pistoriusowi, nie tylko równorzędną rywalizację z pełnosprawnymi sportowcami, ale zapoczątkowały debatę nad technodopingiem jako realnym przejawem zyskiwania przewagi dzięki zespolonym z ludzkim ciałem produktom technologicznym (zob. Leniarski 2007).

Wskazanie i wyjaśnienie kierunku zmian w fizycznej kondycji człowieka odnaleźć można już w pracach Ihaba Hassana (1977), postmodernistycznego teoretyka literatury, który w drugiej połowie lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku wprowadził do dyskursu naukowego pojęcie post-humanizmu. W eseju poświęconym Prometeuszowi, mitycznemu kreatorowi człowieka, który poświęcił się doskonaleniu funkcjonowania swojego dzieła, Hassan pisał:

Musimy najpierw zrozumieć, że ludzka forma – w tym ludzkie pragnienie i wszystkie inne reprezentacje zewnętrzne – mogą się radykalnie zmieniać i dlatego ich pojmowanie też musi się zmienić. Musimy zrozumieć, że pięćset lat humanizmu może dobiec końca, dlatego że humanizm przekształca się w coś, co bezradnie nazywamy post-humanizmem (za: Hayles 1999: 1).

Charakterystyczne dla post-humanizmu przeniesienie rozważań nad człowiekiem na grunt technologiczny objawia się także wyraźnym wyeksponowaniem przemian dotyczących ludzkiego ciała z jednoczesnym docenieniem podmiotowości bytów nieludzkich, które jeszcze czterdzieści lat temu stanowiły przedmiot teoretycznych dywagacji a u progu trzeciej dekady XXI wieku są powszechnie obecne jako inteligentne urządzenia i wirtualne systemy. Post-humanistyczne ujmowanie ciała jako „pierwotnej protezy” wiąże się z założeniem, że człowiek własne ciało oswoił i nauczył się z niego korzystać, ale w ograniczonym stopniu, „nic zatem nie stoi na przeszkodzie, aby poszerzać jego możliwości za pomocą innych technologii” (Przegalińska 2017: 94). Miejsce człowieka z niepełnosprawnością w tym dyskursie jest szczególne, czemu właściwy wyraz dają inspirowane post-humanistycznie krytyczne studia o niepełnosprawności.

Post-humanistyczne *disability studies*, czyli wyjaśnianie przeszłości i osvajanie przyszłości

Pisząc o post-humanistycznych studiach o niepełnosprawności (*posthuman disability studies*), czołowi przedstawiciele ich współczesnego, brytyjskiego nurtu, Dan Goodley, Rebecca Lawthom i Kathrine Runswick-Cole (2014), dążą przede wszystkim do ustalenia, w jaki sposób niepełnosprawność wzmacnia znaczenia związane z kondycją człowieka w XXI wieku. Autorzy przekonują, że krytyczne studia o niepełnosprawności są idealną przestrzenią osvajania i łagodzenia tez post-humanistycznych, gdyż „niepełnosprawność była zawsze definiowana w opozycji do klasycznej, humanistycznej koncepcji bycia człowiekiem” (Goodley, Lawthom, Runswick-Cole 2014: 342). Rozważania nad post-humanizmem stanowią zatem doskonałą okazję, by przypomnieć humanistycznie inspirowane modelowanie zarówno ludzkiego ciała (człowiek witruwiański), jak i umysłu (humanistyczny racjonalizm), których efektem było (i jest) społeczne wykluczenie osób z niepełnosprawnością, paradoksalnie wzmocnione oświeceniowym utylitaryzmem, co studia o niepełnosprawności wiążą, między innymi, z powstaniem szkół specjalnych. Opierając się na post-humanistycznych tekstach Rosi Braidotti, autorzy przywołanego artykułu wiążą z post-humanizmem możliwość wnikliwszego i odpowiedzialnego wyjaśniania skomplikowanych realiów współczesności z punktu widzenia człowieka, który nie jest już jednorodną, idealną strukturą,

lecz bytem zróżnicowanym i niejednoznacznym. W tym sensie post-humanizm stanowi teoretyczne wsparcie studiów, których przedmiotem jest – ujmowana krytycznie i interdyscyplinarnie – społeczna koncepcja niepełnosprawności.

Post-humanizm jako element składowy postmodernizmu (rozumianego jako nurt myślowy) i ponowoczesności (jako epoki, która nastąpiła po nowoczesności) (zob. Szahaj 1996) umożliwia zarówno dookreślenie sposobu ujmowania niepełnosprawności w poprzednich epokach (począwszy od odrodzeniowego, a więc także humanistycznego ugruntowania późnowiecznej nowożytności), jak i wskazanie krytycznego potencjału nowego podejścia do określania miejsca człowieka wśród innych bytów. Jak pisał B. Hughes (2012) w tomie poświęconym teoriom społecznym wykorzystywanym na gruncie studiów o niepełnosprawności:

Eliminacja i/lub korekta stanowiły podstawową odpowiedź społeczną na osoby niepełnosprawne w nowoczesności. Powszechną formą doświadczenia (niepełnosprawności), w tym samym okresie, było unieważnienie, które trwa nadal w podwójnym znaczeniu zarówno jako „ograniczenie przez niezdolność”, jak i „deficyt wiarygodności” (Hughes 2012: 17).

Obecne w dyskursach poświęconych społeczeństwu 5.0 podejście do relacji człowiek-technologia może przypominać typowy dla nowoczesności zachwyt nad korekcyjnymi walorami projektowanych rozwiązań, co można by określić raczej mianem supernowoczesności niż post-humanistycznej ponowoczesności. Uczciwie należy przyznać, że celem zmian jest nie tylko eliminowanie indywidualnych ograniczeń, ale także powszechne wyrównywanie szans i zwiększanie dostępności, jednak w kontekście sytuacji osób z niepełnosprawnością (także starych, którym wizja nowego społeczeństwa poświęca równie wiele miejsca) brak innego niż tylko technokratyczny model ujmowania ograniczeń w funkcjonowaniu i proponowanych sposobów radzenia sobie z nimi, może stwarzać realne niebezpieczeństwo powielenia korekcyjnych nadużyć nowoczesności. W tym duchu należy rozumieć wypowiedź D. Reeve (2012) z jej przywoływanych wcześniej analiz poświęconych cyborgizacji:

Dyskusja dotycząca protetyki i uszkodzonego ciała jest często sprowadzana jedynie do rozważania, jak technologia przywraca funkcjonalność lub normalizuje człowieka, w niewielkim stopniu uwzględniając kulturowe i społeczne implikacje protetyki i przeżyć związanych z doświadczaniem ciała i protezy. Bardzo rzadko dyskusje dotyczą powiązania cyborgizacji z niepełnosprawnością (Reeve 2012: 94).

Zwiększeniu zainteresowania kwestią umiejscowienia niepełnosprawności pomiędzy wizjami społeczeństwa 5.0 a dyskursem post-humanistycznym służyć może także niniejszy artykuł, w którym jedynie zarysowano pojawiające się w przestrzeni naukowej i medialnej problemy, oczekujące na kolejne analizy, dyskusje i spory. Znakomitym przykładem polskiego tekstu, który znacznie

poszerza teoretyczne i badawcze konteksty niepełnosprawności jako wciąż „stającego się, nomadycznego podmiotu”, jest książka J. Rzeźnickiej-Krupy „Społeczne ontologie niepełnosprawności. Ciało. Tożsamość. Performatywność” (2019). Podsumowując wieloaspektowe analizy skupione wokół nawarstwiania się zróżnicowanych teorii i modeli, których celem było domknięcie semantyczne fenomenu niepełnosprawności, autorka proponuje podejście wynikające z post-humanistycznej koncepcji podmiotu i kulturowego modelu badawczego, których elementy wykorzystane zostały także w niniejszym tekście.

W rezultacie wytwarzania się w różnych splotach i konfiguracjach powstaje wielość tego, co nazywamy niepełnosprawnością i na czym osadzały się kolejne warstwy teorii / modeli / ujęć, fałdując i żłobiąc powierzchnię w powszechnie znane wzory. Jednak wciąż jest w niej coś, co stawia opór myśleniu i rozumieniu, coś, czego nie da się „kompetentnie” i całościowo ogarnąć pomimo usilnych starań. Możemy przechwycić i zatrzymać niektóre momenty stawania-się-niepełnosprawności, jakiś jej aspekt poznać i opisać, ale jego pewna odmiana / postać bytu, wariant istnienia bezustannie aktualizującego się w społecznych układach, maszynach, urządzeniach, wciąż przemieszcza się między różnymi terytoriami (Rzeźnicka-Krupa 2019: 168).

Bibliografia

- Bakke M. (2015), *Bio-transfiguracje. Sztuka i estetyka posthumanizmu*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Goodley D., Lawthom R., Runswick-Cole K. (2014), *Posthuman Disability Studies*, *Subjectivity* vol. 7 (4): 342–361; doi:10.1057/sub.2014.15.
- Haraway D. (1991), *Simians, Cyborgs and Women: The Reinvention of Nature*, Routledge, New York.
- Haraway D. (2003), *Manifest cyborgów: nauka, technologia i feminizm socjalistyczny lat osiemdziesiątych*, tłum. S. Królak, E. Majewska, *Przegląd Filozoficzno-Literacki*, nr 1 (3): 49–87.
- Hassan I. (1977), *Prometheus as performer: Towards a posthumanist culture?*, *Georgia Review*, no. 31: 830–850.
- Hayles N. K. (1999), *How We Became Posthuman. Virtual Bodies in Cybernetics, Literature and Informatics*, The University of Chicago Press, Chicago–London.
- Hermann M., Pentek T., Otto B. (2015), *Design Principles for Industrie 4.0 Scenarios*, http://www.iim.mb.tu-dortmund.de/cms/de/forschung/Arbeitsberichte/Design-Principles-for-Industrie-4_0-Scenarios.pdf [dostęp: 25.05.2020].
- Hughes B. (2012), *Civilising Modernity and the Ontological Invalidation of Disabled People* [in:] Goodley D., Hughes B., Davis L. (eds.), *Disability and Social Theory. New Developments and Directions*, Palgrave Macmillan UK, London.
- Leniarski R. (2007), *Test uczciwości biegacza bez nóg*, <http://www.gazetawyborcza.pl/1,75248,4310702.html> [dostęp: 29.05.2020].
- Przegalińska A. (2017), *Post-humanizm. Człowiek, czyli każdy*, *Polityka. Niezbędnik Inteligenta*, nr 1: 93–95.

- Quinlan M.M., Bates B.R., (2014), *Unsmoothing the Cyborg: Technology and the Body in Integrated Dance*, *Disability Studies Quarterly*, vol 34, no 4, <https://dsq-sds.org/article/view/3783/3792> [dostęp: 27.05.2020].
- Realizing Society 5.0, https://www.japan.go.jp/abenomics/_userdata/abenomics/pdf/society_5.0.pdf [dostęp: 25.05.2020].
- Reeve D. (2012), *Cyborgs, Cripples and iCrip: Reflections on the Contribution of Haraway to Disability Studies* [in:] Goodley D., Hughes B., Davis L. (eds.), *Disability and Social Theory. New Developments and Directions*, Palgrave Macmillan UK, London.
- Rzeźnicka-Krupa J. (2019), *Spoleczne ontologie niepełnosprawności. Ciało. Tożsamość. Performatywność*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- Szahaj A. (1996), *Co to jest postmodernizm?*, *Ethos*, nr 33–34: 63–78.
- Tomański R. (2019), *Japoński człowiek nowej ery, czyli społeczeństwo 5.0*, <https://sektor3-0.pl/blog/japonski-czlowiek-nowej-ery-czyli-spoleczenstwo-5-0/> [dostęp: 25.05.2020].
- Zdrowska M. (2018), *Technologia jako narzędzie społecznej dystynkcji. Nieoczywiste relacje techniki i niepełnosprawności*, *Kultura Współczesna*, nr 3(102): 13–26.